

Piotr Cichoracki

Uniwersytet Wrocławski, Polska

Aleksander Ilin

Poleski Uniwersytet Państwowy w Pińsku, Białoruś

Zeznania młodego komunisty. Przyczynek do pierwszej fazy dziejów KPZB

Historia Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi stanowi bardzo ważny fragment historii ruchu komunistycznego, działającego na obszarze międzywojennego państwa polskiego. Od jesieni 1923 r. organizacja ta stała się formalnie jedyną emanacją owego nurtu politycznego na terenie województw północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Do 1938 r. była rzecz jasna częścią struktur komunistycznych organizowanych w Polsce przez władze państwa sowieckiego i bezwzględnie im podporządkowaną. Niemniej jej rozwój na tle „nadrzędnej” Komunistycznej Partii Polski czy „równoległej” Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy odznaczał się zarówno własną dynamiką, jak i specyficznym otoczeniem narodowościowym i cywilizacyjnym. Badania nad dziejami KPZB można więc zapewne traktować dziś jako istotne zagadnienie z punktu widzenia historiografii okresu międzywojennego. Szczęśliwą okolicznością wydaje się to, że można obecnie mówić o zauważalnym wzroście zainteresowania historią tej odmiany aktywności wywrotowej. Dowodzą tego zwłaszcza coraz liczniej publikowane teksty rozproszone, także na łamach „Komunizmu. Systemu – Ludzi – Struktury”. Widać jednak wyraźnie, że tematyka KPZB nadal pozostaje na marginesie badaczy komunistycznych wątków historii politycznej II RP.

Biorąc pod uwagę zasygnalizowane wyżej deficyty warto podjąć kwestię działalności KPZB na każdym z poziomów: przyczynków o charakterze studiów przypadków, ujęć regionalnych, zapewne – w przyszłości – generalnego opracowania syntetycznego¹. Oddzielną

¹ Z oczywistych względów roli nowoczesnego opracowania nie może spełnić – skądinąd nie pozbawiona pewnej wartości – synteza historii KPZB jaka ukazała się

kategorią prac mogących naświetlić realia funkcjonowania ruchu komunistycznego północno-wschodnich obszarach II RP, a w przyszłości przyczynić się do powstania syntetyzujących opracowań go dotyczących, są edycje źródeł. Niniejsza publikacja należy do tego właśnie typu. Jej przedmiotem są obszernie zeznania Stefana Boruszko – jednego z działaczy szczebla rejonowego KPZB (Komitet Rejonowy Bereza Kartuska), złożone w grudniu 1925 r. w trakcie śledztwa prowadzonego przez organa bezpieczeństwa województwa poleskiego.

Publikowany dokument wydaje się interesujący z kilku względów. Początkowy okres działalności KPZB, za którego kres można uznać pierwszą wielką falę represji policyjnych, do jakich doszło w drugiej połowie 1925 r., jest dosyć słabo odzwierciedlony z perspektywy władz państwowych II RP. Sądząc z badań nad dziejami międzywojennego ruchu komunistycznego w województwie poleskim, instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo wewnętrzne słabo orientowały się w kwestii jego działalności. Dopiero materiały pozyskiwane przez nie w 1925 r. powoli z zmieniały ten stan rzeczy. Tym samym zeznania Boruszki można traktować jako jedno z najstarszych świadectw dotyczących realiów funkcjonowania partii komunistycznej na Polesiu. Jego waga w mniejszym stopniu polega na ładunku ściśle faktograficzno-chronologicznym. Informacje tego typu, odnoszące się przede wszystkim struktur poziomu komitet rejonowy (komitety podrejonowe) są istotne przede wszystkim dla badaczy – regionalistów. Natomiast wartością większą z punktu widzenia dziejów KPZB jako całości jest wielowątkowość prezentowanego dokumentu i uchwycenie w nim zestawu zjawisk, rzucających światło na realia funkcjonowania partii komunistycznej w pierwszym okresie po jej powołaniu.

Publikowany dokument jest świadectwem istnienia całego zestawu organizacyjnych deficytów KPZB w pierwszych latach jej funkcjonowania. Zwraca uwagę wielozadaniowość aktywistów, pełniących kilka funkcji nie tylko w ramach struktury jednego poziomu, ale jednocześnie na szczeblu komitetu podrejonowego i rejonowego. Taka sytuacja mogła być zarówno efektem braków kadrowych, jak i z drugiej strony celowego działania mającego pogłębić konspirację. Abstrahując od istotnych przyczyn, musiało to jednak w każdym razie mieć negatywne konsekwencje w wypadku rozbicia danej komórki. Wyeliminowanie jednego „wielofunkcyjnego” aktywisty destruowało bowiem nie tylko jego macierzystą strukturę, ale każdą, w której działalność był zaangażowa-

w ZSRS w latach 60.: *Революционный путь Компартии Западной Белоруссии*, red. А.Н. Мацко, В.Е. Самутин, Минск 1966.

ny. Przypadek publikowanych tu zeznań Boruszki z grudnia 1925 r. najprawdopodobniej potwierdza ów fatalny dla komunistów schemat. Właśnie grudzień był bowiem tym miesiącem, kiedy RK KPZB Bereza i podległe mu podrejon zostały pozbawione kierownictwa w wyniku represji policyjnych, skutkiem czego ich działalność została na jakiś czas sparaliżowana². Należy uznać za bardzo możliwe, że zeznania Boruszki odegrały tu istotną, jeśli nie kluczową rolę³. Boruszko kontynuował zresztą współpracę z władzami państwowymi. Wystąpił w lutym 1927 r. na tzw. „procesie słonimskim”, w trakcie którego sądzono znaczną część działaczy RK KPZB Bereza Kartuska, występujących w publikowanym tu dokumencie. Opuścił Błudeń, ale w 1934 r. został zastrzelony z wyroku partyjnego.

W świetle zeznań Boruszki efektywność zasad konspiracji w KPZB na poziomie rejonu/podrejonu stoi w ogóle pod znakiem zapytania. Autor zeznań był działaczem o bardzo świeżej, zaledwie kilkumiesięcznej metryce partyjnej i tak krótki staż organizacyjny dał mu szansę poznania nazwisk wszystkich sekretarzy z poziomu podrejonowego, działaczy szczebla rejonowego, a incydentalnie nawet okręgowego. Sądząc z treści publikowanego tu dokumentu analogiczna sytuacja dotyczyła nie tylko autora zeznań, ale i innych jego partyjnych towarzyszy. Sprawa ta stanowić może przyczynek do skali sukcesu, odniesionego przez policję w trakcie akcji przeciw KPZB z 1925 r. Trzeba jednak równocześnie przyznać, że zeznania Boruszki świadczą o tym, iż funkcyjni działacze szczebla centralnego, a niekiedy i okręgowego stanowili tu inną jakość. Personalia „Leny” (Romany Wolf) i „Wiery” (Wiery Choruży) pozostały dla Boruszki nieznane. Należy przy okazji dodać, że jego zeznania stanowią przyczynek do biografii obu prominentnych, a w wypadku Choruży wręcz legendarnych, działaczek KPZB⁴.

Publikowane źródło dokumentuje zarówno patologie związane z jakością kadr próby wewnątrzorganizacyjnej neutralizacji podobnych problemów. Kryminalizacja aktywu partyjnego bywała bowiem dostrzegana i – sądząc z zeznań Boruszki – starano się nań reagować już na szczeblu rejonowym, usuwając kompromitują-

² Памяць. Гісторыка-дакументальная хроніка Березовскага раёна, red. И.П. Шамякин, Минск 1987, s. 61.

³ Wyraźnie widać to w sprawozdaniu kierownika ekspozytury Policji Politycznej dotyczącej działalności komunistycznej w okolicach Berezki Kartuskiej w latach 1924-1925. Duża część podanych tam ustaleń opiera się na publikowanych tu zeznaniach Boruszki, PAOB, f. 94, o.1, d. 146, k. 10-11, Sprawozdanie kierownika ekspozytury Policji Politycznej [w Prużanie?, niedatowane].

⁴ Obie znalazły się w zestawieniu osób, których biogramy miały się znaleźć w *Słowniku Biograficznym Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego*, ibidem, t. I, s. 412; ibidem, t. II, s. 705.

cych działaczy. Inną kwestią jest, że konieczność reagowania była najwyraźniej skutkiem braku wcześniejszej weryfikacji osób, którym powierzano funkcję na szczeblu rejonu/podrejonu. Interesujący jest sam przypadek Boruszki i okoliczności jego rekrutacji do KPZB. Sądząc z zeznania, wcześniej znajdował się on raczej poza orbitą miejscowego środowiska komunistycznego. Uznano go tam jednak za pożądanego, być może na podstawie informacji o jego potencjalnie prosowieckim nastawieniu. Dodajmy, że przy opisie partyjnej czołówki szczebla rejonowego/podrejonowego rzuca się w oczy brak wątku „bieżeńczego”, a więc wpływu doświadczeń rosyjskich z lat 1917-1921 na akces do ruchu komunistycznego. Być może należy złożyć to na krab metody przesłuchania Boruszki. Okolice Berezny Kartuskiej nie różniły się bowiem od innych północno-wschodnich obszarów II RP, gdzie właśnie repatrianci w swej masie powracający ze Wschodu po traktacie ryskim, stali się ważnym elementem zaczyny dla ruchu komunistycznego⁵.

Dostrzec można wyraźnie, jak ważną determinantą dla sytuacji kadrowej KPZB w pierwszym okresie jej istnienia była skłonność aktywu partyjnego do nielegalnej emigracji do ZSRS. Zjawisko to nie zaniknęło przez cały okres działalności partii, można jednak założyć, że w pierwszym okresie było dla niej szczególnie uciążliwe, a w 1925 r. wzmocnione pierwszymi spektakularnymi sukcesami policji w walce z ruchem komunistycznym. Wynikało to ze względnej łatwości przekraczania polsko-sowieckiej granicy. Prezentowany dokument wskazuje, że ze strony partii starano się ów ruch kontrolować, nawet kosztem ofiar, ale najwyraźniej było to zadanie niełatwe. Odtworzono również szczegóły funkcjonowania i trasę szlaku przerzutowego działającego na pograniczu województw nowogródzkiego i poleskiego. Na marginesie można dodać, że jeśli udawało się odtworzyć dalsze losy emigrantów z lat 1924-1925, zazwyczaj okazywało się, że padli oni na terenie ZSRS ofiarami represji.

Publikowany dokument odzwierciedla nie tylko problemy zagadnienia personalne, ale także strukturalno-organizacyjne. Jakkolwiek formalnie terytorialny podział wpływów pomiędzy KPZB i KPP oraz KPZU był jasny, to dyskusje, a nawet kontrowersje pojawiały się na ten temat zarówno w latach 20. jak i 30. Decydował tu czynnik polityczny, przy czym wydaje się że elity partyjne niekiedy lekcewały kwestie narodowościowe. Ślad takiego rozumowania widać również w zeznaniach Boruszki, opisującego kwestię rozgraniczenia działalności KPZB i KPP na niwie związkowej. Wą-

⁵ *Памяць. Гісторыка-дакументальная хроніка Березовскага раёна*, red. И.П. Шамякин, Мінск 1987, s. 58.

tek tego typu aktywności pojawia się również w innym kontekście. Trudno wykluczyć, że wspominając o kontaktach w środowisku kolejarskim, Boruszko odnosi się do wpływów, jakie komuniści próbowali zdobyć w strukturach związkowych znajdujących się pod swoistym protektoratem Polskiej Partii Socjalistycznej. Mimo nieprecyzyjności tego fragmentu przywołana przed chwilą interpretacja jest o tyle możliwa, że PPS w województwie poleskim odznaczała się bardzo silnym radykalizmem. Omawiane źródło ilustruje jeszcze inną kategorię bieżących problemów partii w tym okresie, jakim była kwestia zabezpieczenia finansowego jej działalności. Boruszko nie formułuje kwestii wprost, ale może powstać wrażenie, że na szczeblu rejonu/podrejonu kwestia udziału w dostępie do partyjnych pieniędzy mogły odgrywać jakąś rolę dla osób decydujących się na akces do ruchu komunistycznego. Zwraca uwagę traktowanie funduszy zebranych na rzecz Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom jako swego rodzaju rezerwuaru pieniędzy dla komitetu okręgowego. Boruszko odtwarza również techniczną stronę rozdysponowywania tych środków zgodną z pierwotnym przeznaczeniem, a więc kierowaniem ich na rzecz komunistów znajdujących się w więzieniach, a także ich rodzin. Rejestruje także skalę owej pomocy.

Zeznania Boruszki rzucają wreszcie światło na problem charakterystyczny w poważnej skali jedynie dla pierwszej połowy lat 20., a więc zagadnienie sowieckich działań dywersyjnych, podjętych po zawarciu traktatu ryskiego. Uchwycono tu moment bardzo interesujący i do dziś obciążony wielu niejasnościami, jakim jawi się schyłkowa faza sowieckiej dywersji i okoliczności oraz przebieg jej zwinięcia, dokonanego z inicjatywy Moskwy wiosną 1925 r. Najbardziej interesujące wydaje się charakterystyka relacji pomiędzy grupą dywersyjną dowodzoną przez „Bołotina”, a strukturami KPZB. Wyłaniający się obraz zdecydowanie przeczy tym twierdzeniom literatury sowieckiej i – starszej – polskiej, których istotą jest wizja nadrzędności w tych stosunkach struktur partyjnych⁶. Można wręcz odnieść wrażenie, że relacje były nawet odwrotne. W 1925 r. komunikacja między nimi jawi się tu jako dopiero budowana, a to i tak raczej w celu ułatwienia opuszczenia polskiego terytorium, a nie intensyfikacji na nim działalności dywersyjnej. Ciekawie prezentują się również te fragmenty, w których Boruszko odtwarza funkcjonowanie grupy dywersyjnej w oparciu o jej bezpośrednio zaplecze, jakim była białoruska wieś. Jego zeznania są

⁶ С.А. Ваупшасов, *На тревожных перекрестках. Записки чекиста*, Москва 1988, s. 134–135; J. Pacuk, *Kształtowanie się stosunku KPP i KPZB do powstania zbrojnego (1924–1925)*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Nauk Politycznych [Uniwersytetu Warszawskiego]” 1974, z. 2, s. 176–179.

wreszcie przyczynkiem jednego z krwawszych epizodów okresu sowieckiej dywersji, jakim był napad na tartak w Michalinie w maju 1925 r.⁷

Koniecznych jest kilka uwag związanych z edycją prezentowanego dokumentu. Zeznanie Boruszki jest bardzo nasycone nazwiskami osób zaangażowanych w działalność KPZB. Dotyczy to zwłaszcza szczebla rejonowego/podrejonowego, a niekiedy nawet komórek. Starano się pozyskać dane na temat każdej z tych postaci. Mimo niskiego szczebla organizacyjnego na jakim osoby te funkcjonowały w KPZB, a tym samym oczywistych trudności przy zbieraniu informacji na ich temat, poszukiwania można uznać za zakończone względny sukcesem. Przypisami udało się opatrzyć zdecydowaną większość nazwisk. Wiadomości na temat osób występujących w tekście pozyskiwano zasadniczo z trzech źródeł. Najważniejszą była kartoteka działaczy komunistycznych, przechowywana w Państwowym Archiwum Obwodu Brzeskiego. Z jej zawartości w tak szerokim zakresie skorzystano dzięki życzliwości pracownika PAOB – Lidii Grigoriewny Romanowicz. Kartoteka nie jest bezpośrednio udostępniana użytkownikom archiwum. Kolejnym były informacje z dwóch zespołów archiwalnych PAOB: fondu 94 (komenda powiatowa Policji Państwowej w Prużanie) oraz fond 67 (Dowództwo Okręgu Korpusu nr IX). Dane biograficzne pozyskano również z tomu białoruskiej serii „Pamiac”, jaki został poświęcony rejonowi berezowskiemu. Dodajmy, jednej z najlepszych części tego cyklu jeśli chodzi o odtworzenie dziejów ruchu komunistycznego w niegdysiejszym województwie poleskim⁸. Informacje o represjach w Związku Sowieckim można znaleźć m.in. na portalu stowarzyszenia „Memoriał”⁹. W razie nieustalenia jakichkolwiek danych odnośnie osoby występującej w dokumencie rezygnowano z przypisu.

Do tekstu wprowadzono poprawki uwspółcześniające składnię, ortografię i interpunkcję.

Dokument przechowywany jest w zasobie Państwowego Archiwum Obwodu Brzeskiego na Białorusi i stanowi element zespołu

⁷ Incydent ten prawdopodobnie dotąd nie doczekał się monograficznego ujęcia. Sprawa była wówczas dość głośna. Informowała o niej prasa sowiecka: *Напад у Косаўскім павеце*, „Савецкая Беларусь” 1925, nr 114 z 25 V, *Водгукі нападу на тартак*, „Савецкая Беларусь” 1925, nr 119 z 30 V; *Партизаны*, „Звезда” 1925, nr z 30 V.

⁸ *Памяць. Гісторыка-дакументальная хроніка березовскага раёна*, red. И.П. Шамякин, Мінск 1987.

⁹ <http://lists.memo.ru/index.htm>.

Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Prużanie (fond 94). Ma postać maszynopisu.

Dokument

1925, grudzień 7, Bereza Kartuska – Protokół badania Stefana Boruszko.

Zbadany w tejże sprawie Boruszko Stefan, s. Stefana, pseudo partyjne „Kola” vel „Marczyszyn”, lat 25, wyznania prawosław[awnego], piśmienny, robotnik naładunkowy st[acji] kol[ejowej] Błudeń, zam[ieszkały] we wsi Błudeń, gm. Bereza-Kartuska – zeznał¹⁰:

Przed Wielkanocą 1925 r.¹¹ zostałem wciągnięty przez Gordziejczyka Wasyla, który obecnie, przed 3-4 miesiącami zbiegł do Rosji Sow[ieckiej], do organizacji KPZB i wcielony do jaczeki błudnieńskiej¹². W lipcu 1925 r. na konferencji podrejonu¹³ błudnieńskiego [KPZB] przy udziale: 1) Uglika¹⁴ – sekretarza rejkomu KPZB Bereza [Kartuska]¹⁵, 2) Wasilewskiego Wasyla¹⁶ – sekretarza podrejonu KPZB Błudeń, 3) Gordziejczyka Wasyla¹⁷ – technika podrejonu Błudeń i technika rejkomu KPZB Bereza, 4) Chwiedczenia Gerasima¹⁸ – sekretarza jaczeki Ossowce, 5) Gunika Teodora¹⁹ – sekre-

¹⁰ Likwidacja RK KPZB Bereza Kartuska została przeprowadzona z 3 na 4 XII 1925, AAN, UWP, sygn. 4, k. 197, Sprawozdanie miesięczne wojewody poleskiego o ruchu polityczno-społecznym i zawodowym za grudzień 1925 r. z 15 I 1926.

¹¹ Wielkanoc wg kalendarza juliańskiego w 1925 r. wypadła 19 kwietnia.

¹² Błudeń – wieś w powiecie prużańskim województwa poleskiego, 5 kilometrów na zachód od Berez Kartuskiej, stacja na szlaku kolejowym Brześć – Baranowicze.

¹³ Podrejon – w KPZB pośrednia jednostka organizacyjna pomiędzy szczeblem rejonu i komórki. Podrejon istotną rolę odgrywały zwłaszcza w latach 20.

¹⁴ Aleksander Uglik [Александр Антонович Углик] (1895–?) – przewodniczący sekretariatu Białoruskiego Klubu Poselskiego w Berezie Kartuskiej, organizator tamtejszego RK KPZB, w 1925 r. uciekł do ZSRS.

¹⁵ RK KPZB Bereza Kartuska został utworzony jesienią 1924 r. na bazie powstałego wcześniej komitetu podrejonowego, podlegającego RK KPZB Chorewo, PAOB, f. 94, o1, d. 146, k. 10, Sprawozdanie kierownika ekspozytury Policji Politycznej [w Prużanie?, niedatowane].

¹⁶ Wasyl Wasilewski [Василий Сильвестрович Василевский] (?–1938) – jeden z organizatorów podrejonu KPZB w Błudniu.

¹⁷ Wasyl Gordziejczyk [Василий Адамович Гордзеичик] (1889–1937) – jeden z organizatorów RK KPZB Bereza Kartuska, w 1925 r. zbiegł do ZSRS, w 1937 r. aresztowany w Astrachaniu i rozstrzelany.

¹⁸ Gerasim Chwiedczenia [Герасим Яковлевич Хведченя] (1897–1942) – mieszkaniec wsi. Ossowce, gm. Sielec, pow. Prużany, rolnik. W trakcie procesu w Słoniemiu (15–19 II 1928) skazany na 2 lata więzienia. W czasie II wojny światowej rozstrzelany przez Niemców.

tarza podrejonu Rewiatycko-Podoskiego, 6) Chadana Jana²⁰ – sekretarza podrejonu zarzeckiego i jednocześnie skarbnika rejkomu KPZB Bereza i 7) mnie – zostałem jednomyślnie wybrany przez głosowanie obecnych na sekretarza podrejonu KPZB Błudeń. Zebranie to odbyło się w lesie około wsi Błudeń. Z chwilą objęcia przeze mnie tej funkcji, w miejsce Wasilewskiego Wasyla, którego wyrzucono za niedbałe wypełnianie swych czynności, częściej stykałem się z wybitniejszymi przedstawicielami rejkomu KPZB Bereza-Kart[uska]. Z członków jaczejki błudeńskiej w tym czasie miałem: 1) Wasilewskiego Wasyla, 2) Gordziejczyka Wasyla, 3) Gordziejczyka Antoniego²¹, 4) Jasińskiego Wasyla²², 5) Martynowicza Piotra²³, 6) Chwiedczenie Antoniego²⁴, garbatego vel „Muchę” i 7) ja, jako sekretarz jaczejki. Technikiem jaczejki a zarazem i skarbnikiem był Gordziejczyk Wasyli. W podrejonie błudeńskim był następujący skład: [1] ja, jako sekretarz podrejonu, 2) Goździejczyk Wasyli, jako technik i skarbnik podrejonu, a zarazem technik rejkomu KPZB Bereza-Kartuska. Skład rejkomu KPZB Bereza: 1) sekretarz – Uglik Aleksander, który zbiegł w lecie 1925 r., 2) technik – Goździejczyk Wasyli, obecnie w Rosji Sow[ieckiej] i 3) skarbnik Chadan Jan. Z jaczejek podrejonu Błudeńskiego znam: 1) Ossowce, 2) Tychny, 3) Selowszczyzna i 4) Błudeń. Sekretarzem jaczejki Ossowce był Chwiedczenia Gerasim; z członków tej jaczejki znam: Włodzimierza Chwiedczenie²⁵, syna Eliasza, Bubnikowicza²⁶ Ignacego i Żygalko²⁷ Stefana. Włodzimierz Chwiedczenia był

¹⁹ Teodor Gunik [Федор Венедиктович Гуник] (1898-?) – mieszkaniec wsi. Podosie, gm. Rewiatycze, pow. Prużany, rolnik. W trakcie procesu w Słonimiu (15-19 II 1928) skazany na 3 lata więzienia.

²⁰ Iwan Chodan [Иван Васильевич Ходан] (1889-1973) – mieszkaniec wsi Zarzecz, gm. Bereza Kartuska, pow. Prużany, rolnik. W trakcie procesu w Słonimiu (15-19 II 1928) skazany na 4 lata więzienia.

²¹ Antoni Gordziejczyk [Антон Григорьевич Гордзейчик] (1897-1938?) – mieszkaniec wsi Błudeń, rolnik. Zbiegł do ZSRS, przebywał w Udmurcji (obecnie autonomiczna republika w składzie Federacji Rosyjskiej), w 1938 r. skazany na 10 lat obozu.

²² Wasyl Jasiński [Василий Герасимович Ясинский] (1901-1972) – w trakcie procesu w Słonimiu (15-19 II 1928) skazany na 2 lata więzienia, w II poł. lat 30. Sekretarz RK KPZB Bereza Kartuska.

²³ Piotr Martynowicz [Пётр Григорьевич Мартинович] (1893-1937) – partyjny pseudonim „Krukowski”, ślusarz, pracownik stacji kolejowej Błudeń, zbiegł do ZSRS, w 1937 r. aresztowany w Moskwie i skazany na śmierć.

²⁴ Antoni Chwiedczenia [Антон Степанович Хведченя] (1877-?) – partyjny pseudonim „Mucha”, mieszkaniec wsi Błudeń, rolnik, w trakcie procesu w Słonimiu (15-19 II 1928) skazany na 1 rok więzienia.

²⁵ Włodzimierz Chwiedczenia [Владимир Ильич Хведченя] (1904-?) – mieszkaniec wsi. Ossowce, gm. Sielec, pow. Prużany, rolnik. Skarbnik komórki KPZB w Ossowcach.

²⁶ Ignacy Bubnikowicz [Игнат Иванович Бубникович] (1898-?) – mieszkaniec wsi. Ossowce, gm. Sielec, pow. Prużany, rolnik.

technikiem i skarbnikiem ossowskiej jaczejki. Sekretarzem jaczejki Tychny był Ignacy Mszar²⁸ vel „Cygan”, a członkami Zdasiuk Wiktor²⁹ i Boruszko Wasyli³⁰. Sekretarzem jaczejki Sełowszczyzna był Sołowiej³¹ Nikodem, a technikiem i skarbnikiem Sołowiej³² Aleksy, który jest obecnie w 2-gim pułku szwoleżerów konnych, miejsce pobytu pułku jest mi znane³³. Z czasem, gdy w Błudniu urządzone były przez Uglika konferencje rejonowe z przedstawicielką O[kręgowego] K[omitetu] KPZB Brześć, pełniącą funkcję „funkcjonera”³⁴ OK KPZB Brześć, a będącą zarazem członkiem C[entralnego] K[omitetu] KPZB Wilno³⁵, niejaką „Lena”³⁶, Żydówką, poznałem i innych podrejonowych: i tak spotykałem Chadana Jana – sekretarza podrejonu KPZB Zarzecze, noszącego pseudo partyjne „Pietka”; Gunika Teodora, sekretarza podrejonu Rewiatycko-Podoskiego, Chwiedczenia³⁷ Piotra pseudo partyjne „Kriucz-kow”, sekretarza podrejonu Woróżbitsiego; prócz nich na tych konferencjach bywali: Chwiedczenia Gerasim z Osowca, Sołowiej Nikodem z Sełowszczyzny, Skrobot³⁸ Makar z Soszyca, Gordziej-

²⁷ Stefan Żygalko [Степан Иванович Жигалко] (1907–?) – partyjny pseudonim „Czepierko”, mieszkaniec wsi. Ossowce, gm. Sielec, pow. Prużany, rolnik.

²⁸ Ignacy Mszar [Игнат Яковлевич Мшар] (1901–?) – mieszkaniec wsi Tychny, gm. Bereza Kartuska, pow. Prużany, rolnik.

²⁹ Wiktor Zdasiuk [Виктор Семёнович Здасюк] (1900–?) – pseudonim partyjny „Welesow”, mieszkaniec wsi Tychny, gm. Bereza-Kartuska, pow. Prużany, rolnik.

³⁰ Wasyl Boruszko [Василий Иванович Борушко] (1899–?) – pseudonim partyjny „Bekow”, mieszkaniec wsi Tychny, gm. Bereza-Kartuska, pow. Prużany, rolnik.

³¹ Nikodem Sołowiej [Никодим Григорьевич Соловей] (1901 – ?) – pseudonim partyjny „Krawcowy”, mieszkaniec wsi Sełowszczyzna, gm. Sielec, pow. Prużany, stolarz.

³² Aleksy Sołowiej [Алексей Фёдорович Соловей] (1907–?) – mieszkaniec wsi. Ossowce, gm. Sielec, pow. Prużany, rolnik.

³³ Do wiosny 1926 r. 2 pszwol. był rozlokowany w garnizonach na terenie województwa krakowskiego i śląskiego.

³⁴ Potoczne określenie działacza funkcyjnego pozostającego na utrzymaniu partii.

³⁵ Potoczne określenie związane z tym, że KC KPZB w 1925 r. częściowo rezydował w Wilnie, po przenosinach z Białegostoku. W tymże roku, w związku represjami policyjnymi, został przeniesiony do Warszawy.

³⁶ Romana Wolf (Helena Jezińska) (1899-1937) – m.in. partyjny pseudonim „Helena”, prominentna działaczka komunistyczna, w 1925 r. członek OK KPZB Brześć, w latach 30. w aparacie KC KPZB.

³⁷ Piotr Chwiedczenia [Пётр Васильевич Хведченя] (1898–?) – mieszkaniec wsi Woróżbity, gm. Sielec, pow. Prużany, rolnik, w trakcie procesu w Słonimiu (15-19 II 1928) skazany na 3 lata więzienia.

³⁸ Makar Skrobot [Макар Михайлович Скробот] (1904-1942) – mieszkaniec wsi Soszyca, gm. Sielec, pow. Prużany, rolnik, sekretarz podrejonu KPZB Soszyce, w trakcie procesu w Słonimiu (15-19 II 1928) skazany na 4 lata więzienia, poległ jako żołnierz Armii Czerwonej.

czyk Wasyli z Błudnia, Wasilewski Wasyli z Błudnia, Sadowski³⁹ Iwan – sekretarz jacejki KPZB Strygin⁴⁰, pow. Kosowskiego i kilka innych osób, nazwisk których sobie nie przypominam. Miejscem zatrzymania się „Leny” było mieszkanie garbatego Chwiedczeni w Błudniu; prócz „Leny” widziałem u niego poprzednio „Wierę”⁴¹, od członków podrejonu błudeńskiego i członków rejkomu KPZB Bereza słyszałem, że do tegoż Chwiedczeni przyjeżdżali „Sokół”⁴² i kurjer z OK KPZB Baranowicze pseudo partyjne „Alosza”⁴³. Wiem, iż „Wiera” była „funkcjonarem” OK KPZB i OK komsomołu⁴⁴ Brześć; „Sokół” był członkiem CK KPZB i wysłannikiem GPU⁴⁵ Mińsk, który z ramienia tegoż prowadził dywersyjną robotę na całym terytorjum Polski i kierował akcją napadowo-polityczną.

Będąc podrejonowym poznałem wszystkie podrejonowe rejkomu KPZB Bereza Kartuska, a mianowicie: [1]) Błudeński, gdzie podrejonowym byłem ja, 2) Sielecki, gdzie podrejonowym był Stefan Goworko⁴⁶, 3) Malecki, gdzie podrejonowym był Teodor Stryż⁴⁷, 4) Worożbitski – podrejonowym był Piotr Chwiedczeni, 5) Zarzecki – Chadan Jan i 6) Rewiatycko-Podoski – Gunik Teodor. W ostatnich czasach podrejonowy Gunik Teodor z Podosia nie chciał uznawać władzy zwierzchniej rejkomu KPZB Bereza i zamierzał wydzielić się

³⁹ Iwan Sadowski [Иван Емельянович Садовский] (1887–1943) – mieszkaniec wsi Nowe-Sowino, gm. Piaski pow. Kosów, w trakcie procesu w Słoniemiu (15-19 II 1928) skazany na 2 lata więzienia, rozstrzelany przez Niemców.

⁴⁰ Strygin – wieś w gm. Piaski, pow. Kosów.

⁴¹ Wiera Choruża [Вера Захаровна Хоружая] (partyjny pseudonim Wiera, Weronika Карчевская, 1903-1942) – partyjny pseudonim m.in. „Wiera”, wybitna działaczka komunistyczna, wówczas członek KC KZM ZB i KPZB, aresztowana 15 IX 1925, dwukrotnie sądzona (1927 i 1928 r.), ostatecznie skazana na 8 lat więzienia, w 1932 wyjechała do ZSRS w drodze wymiany więźniów politycznych. Pierwszy mężem był Stanisław Mertens (Skulski), wybitny działacz KPP i KPZB.

⁴² Być może Stanisław Mertens (Skulski) (1892-1937) – prominentny działacz KPP i KPZB. Prowadził działalność na terenie Polski w okresie I-X 1925 r. (od przerzutu z ZSRS do zatrzymania). W pierwszej połowie lat 20. M\m.in. kierował Wydziałem Wojskowym KPRP (KPP). W trakcie III Zjazdu KPRP (KPP) zwolennik podtrzymania „ruchu partyzanckiego” w województwach wschodnich. Według własnej autobiografii (AAN, Kata Osobowe, sygn. 3932), w 1925 r. pracował przede wszystkim na terenie poszczególnych okręgów partyjnych. Brak jednak dotąd informacji, aby posługiwał się pseudonimem „Sokół”.

⁴³ Być może działacz KPZB W. Budkiewicz.

⁴⁴ Potoczne określenie Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Białorusi.

⁴⁵ Wówczas właściwie OGPU.

⁴⁶ Stefan Goworko [Степан Иванович Говорко] (1900–1937) – przewodniczący białoruskiej spółdzielni „Żubr” w Sielcu (pow. Prużany), w trakcie procesu w Słoniemiu (15-19 II 1928) skazany na 4 lata więzienia, w 1933 r. zbiegł do ZSRS, w 1937 r. aresztowany w Kraju Krasnodarskim i rozstrzelany.

⁴⁷ Teodor Stryż [Федор Степанович Стриж] (1902-?) – partyjny pseudonim „Medyn”, mieszkaniec Malcza, pow. Prużany, rolnik, w trakcie procesu w Słoniemiu (15-19 II 1928) skazany na 2 lata więzienia.

oraz stworzyć oddzielny rejkom, gdyż nie chciał przychodzić na konferencje do Błudnia.

Wstąpienie moje do partji odbyło się w ten sposób, że Wasyli Gordziejczyk, wiedząc, iż chce się przedostać na stałe do Rosji Sow[ieckiej] drogą nielegalną, tj. staram się uzyskać potrzebne na wyjazd dokumenty, powiedział mi, że uczynić to jest bardzo trudno, lecz jest inna droga, a mianowicie, o ile wstąpię na terenie Polski do partji, to takowa wyśle mnie sama po pewnym czasie. Na tej zasadzie zgodziłem się i od tej chwili pozostałem członkiem komunistycznej partji. Wasyli Gordziejczyk nosił w partji pseudo „Mieżewiecki”, zajmował się handlem obuwia, po które jeździł do Warszawy, i jak przypuszczam teraz, był w kontakcie z partyjnymi jednostkami z KPP. Razu pewnego dowiedziałem się, że Gordziejczyk dopuścił się kradzieży słoniny u wdowy Golonko w Błudniu, na co miałem dowody, gdyż wersje o Gordziejczyku, że zajmuje się drobnymi kradzieżami – kursowały po wsi oddawna. Na zasadzie powyższego oznajmiłem o tem ówczesnemu sekretarzowi rejkomu KPZB Bereza – Uglikowi, który zwołał konferencję, na której uchwalono wyrzucić go [Gordziejczyka] z organizacji; prócz tego Gordziejczyk nie przestrzegał konspiracji partyjnej, co mu też było postawione w winę.

Gdy Uglik był aresztowany, odstawiony do Prużan, a następnie z braku dowodów winy zwolniony – to po powrocie oznajmił mi, iż musi uciekać; w tym celu wyjechał do Brześcia, każąc mi się stać za kilka dni w umówionem miejscu, t. j. na ul. Dąbrowskiego, przyczem jako hasło i znak poznania, miałem mieć w prawej kieszeni gazetę „Express Poleski”⁴⁸ i stek w prawej ręce. Przed wyjazdem swym Uglik zapoznał mnie z Lejzorem Pińczukiem⁴⁹ z Berezy, który był sekretarzem rejkomu „Komsomołu” Bereza⁵⁰ i łącznikiem do OK KPZB Brześć; zapoznanie to przeprowadził dlatego, że chciał mi ułatwić pracę. W Brześciu spotkałem nie wysłanników Uglika, a jego samego i Danielkiewicza Wiktora⁵¹ z Berezy, o którym dowiedziałem się, iż jest członkiem OK KPZB Brześć i ma pseudo partyjne „Motor”. Uglik i „Motor” zaprowadzili mnie na ul. Kobryńską Nr. 10 w Brześciu do kawiarni Czajkowskiego Za-

⁴⁸ „Express Poleski” – mutacja warszawskiego dziennika „Express Poranny”, ukazywała się w Brześciu w latach 1921-1936.

⁴⁹ Lejzor Pińczuk (1908-?) – sekretarz RK KZM ZB Bereza.

⁵⁰ RK KZM ZB Bereza Kartuska został wg danych policyjnych utworzony na początku 1925 r., PAOB, f. 94, o1, d. 146, k. 10, Sprawozdanie kierownika ekspozytury Policji Politycznej [w Prużanie?, niedatowane].

⁵¹ Wiktor Danielkiewicz (1895-?) – partyjny pseudonim „Motor”, ślusarz w brzeskich warsztatach samochodowych, członek organizacji rewolucyjnych przed 1917 r., jeden z organizatorów ruchu komunistycznego na Polesiu i w okolicy Berezy Kartuskiej, członek OK KPZB Brześć.

charjusza⁵², który był skarbnikiem i prowadzącym sekcję „Mopr” przy OK KPZB Brześć i miał pseudo partyjne „Kawka”. Po zaznajomieniu się uradzono, by mnie zapoznać z ówczesnym „funkcjonarem” OK KPZB Brześć i członkiem CK KPZB Wilno – „Lena”. Nazwiska ani imienia oraz miejsca zamieszkania wymienionej w Brześciu – nie znam; „Kawka” ilekroć zachodziła potrzeba widzenia się z „Lena” udawał się do nieznajomej mi Żydówki, która posiada gdzieś sklep w Brześciu i ta sprowadzała na umówioną godzinę „Lenkę” do kawiarni „Kawki”. Tak było i tym razem. Gdy „Lena”, która jest Żydówką, przybyła do „Kawki”, Uglik zaznajomił mnie z nią i powiedział, że na czas jego nieobecności ja będą kurjerem z Rejkomu KPZB Bereza do OK Brześć. „Lena” zaproponowała mi bym odwiózł literaturę do rejkomu Bereza, lecz ja na to nie zgodziłem się. Przypomnam sobie, iż w chwili zapoznania się przez Uglika z Lejzorem Pińczukiem, tenże w mieszkaniu Piotra Martynowicza w Błudniu wręczył w mojej obecności Uglikowi 12 złotych na cele partyjne, prosząc go, by o tym zamieścił [informację] w gazecie komunistycznej, co zdaje się było zamieszczone w nielegalnej gazecie „Bolszewik”⁵³.

W tym czasie, gdy Uglik się jeszcze nie ukrywał i był sekretarzem Rejkomu KPZB Bereza, t.j. wcześniej przed opisywanym poznaniem „Matora”, „Kawki” i „Lenki” – zostałem wydelegowany przez Uglika na III konferencję komsomołu OK Brześć. Było to przed dniem 1 maja 1925 r., czy też zaraz po tym dniu. Konferencja ta odbyła się na hutorze o 6 klm. od Brześcia. Drogę do tego hutoru znam i mógłbym ją wskazać, jak również właściciela tego mieszkania i osoby, które były na niej. Było około 20 osób, mężczyzn i kobiet; przeważali Żydzi, przewodniczył jakiś młody wysoki blondyn, typ inteligenta, bardzo dobrze ubrany, lat 20-21, Rosjanin, pseudo „Wańka”. Wymieniony był z Warszawy czy też z Wilna, z centralnego Komitetu, referowała sprawę „Wiera”, „funkcjonar” komsomołu i KPZB OK Brześć; sekretarzem był „Janek”⁵⁴ – żyd z

⁵² Zachariusz Czajkowski [Захар Онуфриевич Чайковский] (1885-1959) – partyjny pseudonim „Kawka”, właściciel kawiarni w Brześciu, członek OK KPZB Brześć, przewodniczący OK MOPR Brześć, członek zarządu „Proświty na Polesiu”, skazany za działalność komunistyczną w II poł. lat 20., w 1929 wyjechał do ZSRS, w okresie stalinowskim represjonowany.

⁵³ „Бальшавік” – teoretyczno-informacyjny organ prasowy KC KPZB.

⁵⁴ Abram Raff [Абрам Хаимович Рафф] (партийный псевдоним Janek, 1898–?) – partyjny pseudonim „Janek”, sekretarz OK KPZB Brześć, członek Biura Żydowskiego przy KC KPZB, w 1927 r. Skazany na 6 lat więzienia. Potem na emigracji w Urugwaju, zaangażowany w tamtejszy ruch komunistyczny i jego działalność prasowa, zmarł tamże w latach 60.

Brześcia, prócz nich zapamiętałem „Aleksa”⁵⁵, sekretarza komсомоłu OK Brześć. „Aleks”, ale rosyjskim językiem nie włada, za to bardzo dobrze wyrażał się po polsku i sprawiał wrażenie inteligentnego człowieka, rysopis jego: niskiego wzrostu, lat 22-25, brunet, ciemna cera twarzy, szczupły, włosy duże, zarzucone na tył, chodził w brązowych kloszowych spodniach, czarnej gimnastówce, bez czapki. Na tej konferencji ograniczono funkcję sprawowaną przez „Wierę” do tego, że ona pozostała „funkcjonarem” KPZB OK Brześć, a „Aleks” objął funkcję „funkcjonara” komсомоłu OK Brześć. „Funkcjonary” byli jednocześnie członkami CK KPZB i otrzymywali stale miesięcznie pensje. „Wiera” mówiła o międzynarodowym położeniu proletariatu; „Janek” o dalszej pracy komсомоłu KPZB i [dawał] sprawozdanie z dotychczasowej działalności. „Wiera” o rozdzieleniu pracy komсомоłu i KPZB, wybranie „funkcjonara” OK Brześć i sekretarza; ostatnio [były] sprawy bieżące i wolne wnioski. Konferencja ta ciągnęła się od godz. 15 m. 30 do godz. 2 w nocy. Kobiet było 4: „Wiera” i 3 żydówki. Wartę pełniło 5 uzbrojonych w rewolwery komсомолców. Był to zjazd przedstawicieli komсомоłu z całego OK Brześć.

Po ucieczce Uglika i po aresztowaniu „Wiery” w lecie 1925 r.⁵⁶, gdy zapoznałem się przez Uglika z pewnym „funkcjonarem” OK KPZB Brześć „Lena” ta, po pewnym czasie przyjechała do Błudnia, wstąpiła do mieszkania garbatego Antoniego Chwiedczeni pseudo „Mucha”, wywołała Wasyla Gordziejczyka, ten – mnie, i razem udaliśmy się do Chadana Jana, podrejonowego z Zarzecza. Wobec tego, że wymienionego nie było, udaliśmy się do mieszkania Rozalji Kutnik⁵⁷, pseudo partyjne „Zoja”, której też nie zastaliśmy w domu, przeto wróciliśmy z powrotem do Chadana i z nim już ponownie przyszliśmy do garbatego Chwiedczeni w Błudniu. W mieszkaniu tegoż „Lena” przeczekwała do wieczorowego pociągu, porozmawialiśmy trochę i odjechała. Było to w dzień powszechny.

W pierwszą niedzielę Rozalja Kutnik przyszła do mieszkania Piotra Martynowicza w Błudniu, gdzie i mnie wezwano; tam poznałem się z nią, jako z „Zoją”, o której słyszałem od „Leny”, że jest to technik KPZB Bereza i kurjer do OK Brześć, wobec tego śmiało rozmawiałem z nią, jako z partyjną działaczką, ta zaś, wie-

⁵⁵ Aleksander Duksin [Александр Дуксин] – partyjny pseudonim „Aleks”, członek OK KPZB Brześć, sekretarz OK KZM ZB Brześć, skazany za działalność komunistyczną.

⁵⁶ W. Choruża została aresztowana 15 IX 1925 r.

⁵⁷ Rozalja Kutnik [Розалия Ивановна Кутник] (1895–?) – partyjny pseudonim „Zoja”, krawcowa, technik i kurier RK KPZB Bereza, w trakcie procesu w Słonimiu (15-19 II 1928) skazana na 1 rok więzienia.

dząc, że jestem też kurjerem do OK Brześć, wypytywała mnie co słychać w OK i gdzie jest Uglik.

W trzeci czy czwarty dzień Zielonych Świąt⁵⁸ 1925 r. według starego stylu byłem na weselu u Wierzy Tiuszkiewicz⁵⁹ w Błudniu, które odbywało się w mieszkaniu Kalistrata Goworki⁶⁰ w Błudniu. Około godz. 23-ej przyszedł do mnie Włodzimierz Chwiedczenia, syn Eljasza ze wsi Ossowce, którego znałem już dawniej i zapytałem mnie, gdzie obecnie zamieszkuje Wasyli Gordziejczyk, gdyż ma do niego interes. Na moje zapytanie co za interes – odpowiedział, że otrzymała kartkę od Makara⁶¹ z Soszycy dla Gordziejczyka. Wobec tego, że kartka była niezapieczętowana, przeczytałem ją, była następującej treści: „ukazat miasto raspołożenia wojsk; najdiotsia li ukrytje dla diwersyjnaho otriada w razie nadobnosti; pryjti Gordziejczyk w VII chatu po prawoj storonie dierewni Soszycy”, jest to treść dosłowna kartki, bez podpisu. Poinformowałem Chwiedczenię, gdzie znajdzie Gordziejczyka i wróciłem na zabawę. Następnego dnia rano przybiegł do mnie Gordziejczyk Wasyli i zapytał, kto był z kartką, a właściwie, jak ma postąpić. Odpowiedziałem mu, że w tej sprawie nic nie wiem, treści kartki nie rozumiem, przeto niech uda się osobiście do Włodzimierza Chwiedczeni, co tenże i uczynił.

W kilka dni potem Uglik powiedział mi, że dywersyjny oddział przechodził przez błota „Lewoszowskie”⁶² za chutorami Mormozowo⁶³ i zatrzymał się w okopach starych po Niemcach, pod „Sporowe”, oraz, że w dniu tym, w którym mi to mówił, oddział odszedł już ku granicy rosyjskiej. Po dwóch czy trzech tygodniach, Uglik w rozmowie ze mną nadmienił, że w sprawę nawiązania łączności partyjnej do granicy, t. j. wynalezienia drogi i przewodników przyjeżdżała z OK Brześć „Lena”, oraz 2 ludzi z OK Baranowicz, lecz gdzie nastąpiło to spotkanie Uglik nie mówił mi, przyczem „Lena” wraz z owymi 2 osobnikami z Baranowicz, przebrała się w wiejskie ubranie i łapcie, i z Uglikiem, Chadanem, Gordziejczykiem Wasy-

⁵⁸ Zielone Świąta – tu trzy ostatnie dni Zielonego Tygodnia (tydzień przed prawosławną Trójcą) i trzy pierwsze dni Troickiego Tygodnia (po Trójcy). W 1925 r. Trójca miała miejsce 7 czerwca (wg kalendarza gregoriańskiego), więc wskazane wydarzenie powinno mieć miejsce 6 lub 7 czerwca.

⁵⁹ Wiera Tiuszkiewicz [Вера Тюшкевич] (1908-?) – mieszkanka Błudnia, najprawdopodobniej różnie żona Wasyla Goworko [Василия Калистратовича Говорко] (1906-?).

⁶⁰ Kalistrat Goworko [Калистрат Говорко] (1865-?) – mieszkaniec wsi Błudeń, rolnik.

⁶¹ Makar Skrobot.

⁶² Zapewne właśc. „Błota Leoszowskie” [od wsi Leoszki, na północny zachód od Berezy Kartuskiej].

⁶³ Właśc. Mormozewo – mała wieś na północ od Berezy Kartuskiej.

lem oraz Waszkiewiczem Nikiforem⁶⁴, jako przewodnikami udała się w Sporowskie błota do bandy, nawiązała łączność, rozmawiała z przywódcą bandy Bołotinem⁶⁵ vel Chmura, który za opieszałość i opóźnienie w przerwaniu bandy za granicę chciał ją zastrzelić⁶⁶, poczem po wytłumaczeniu powodów opóźnienia, wręczyła mu marszrutę drogi z nazwiskami przewodników dalszych, a dwaj przyjezdni z OK Baranowicze udali się z bandą, jako chwilowo przewodnicy do pierwszych etapów. Bołotin wynagradzając poszczególne jednostki za dostarczenie żywności bandzie, częściowe przeprowadzanie jej i uprzedzanie o ruchach policji i wojska, dał Uglikowi 100 złotych, Gordziejczykowi Wasylowi garść srebrnych polskich pieniędzy, nie licząc, a tyle, ile wyjął garścią z kieszeni. Gordziejczyk oszukał swoich kolegów, gdyż Trutko Stefan⁶⁷, Sadowski Jan i Chadan Jan otrzymali od niego tylko po 1 złotym, gdyż Gordziejczyk Wasyli powiedział im, że otrzymał od Bołotina wszystkiego 4 złote. Prócz tych osób przeprowadzał jeszcze bandę Waszkiewicz Nikifor. O tem opowiadał mi Uglik, a o rzekomem otrzymaniu przez Gordziejczyka od Bołotina 4 zł. – słyszałem od Chadana, gdyż wymieniony uskarżał mi się, że otrzymał wszystkiego za swą pracę 1 złoty, a nawet zdaje mi się nie przyjął tego 1 złotego. Dowiedziałem się o oszukaniu ich przez Gordziejczyka Wasyla jesienią 1925 r., gdy uciekał do Rosji Sow[ieckiej] Waszkiewicz Nikifor, który szedł drogą partyjnej łączności i między innymi zetknął się z Gordziejczykiem, przyczem Gordziejczyk za swoją usługę zażądał od uciekającego 5 zł. jako wynagrodzenie. Gdy Waszkiewicz ukrywał się u Chadana Jana w Zarzeczcu, dowiedziałem się o postępkach Gordziejczyka, poszedłem zobaczyć się z nim i sprawdzić; gdy Waszkiewicz potwierdził to w obecności Chadana Jana, tenże powiedział do nas, że po Gordziejczku można się wszystkiego spodziewać, gdyż w podobny sposób postąpił już raz podczas przeprowadzania dywersyjnego oddziału, bo otrzymał

⁶⁴ Właśc. Nikifor Iwaszkiewicz [Никифор Адамович Ивашкевич] (1895-?) – mieszkaniec wsi Nowe-Sowino, gm. Piaski, pow. Kosów, w trakcie procesu w Słoniemiu (15-19 II 1928) skazany na 4 lata więzienia.

⁶⁵ Буць можа Кірыў Орловскі [Кирилл Орловский] (1895-1968) – jeden z dowódców oddziałów dywersyjnych organizowanych pod patronatem sowieckich służb specjalnych (głównie wywiadu wojskowego) na terenie II RP w pierwszej połowie lat 20.

⁶⁶ Zupełnie odmienne oświetlenie incydentu w historiografii sowieckiej, wg której „jeden z oddziałów odmówił podporządkowania się dyrektywom KC” nakazującym zaprzestanie działań dywersyjnych, М. Орехво, *Дела и люди КПЗБ*, Минск 1983, s. 68-69.

⁶⁷ Stefan Trutko [Степан Алексеевич Трутко] (1896-1966) – sołtys wsi Ogroniki, gm. Pieski, pow. Kosów, sekretarz pieskowskiego podrejonu RK KPZB Bereza-Kartuska, w trakcie procesu w Słoniemiu (15-19 II 1928) skazany na 2 lata więzienia, w latach 1936-1938 więzień obozu w Berezie Kartuskiej.

pieniądze dla wszystkich, nie rozdał ich, zatrzymał je sobie, a im wszystkim dał po jednym złotym, mówiąc, że otrzymał 4 złote.

Prócz na III konferencji komsomołu OK Brześć byłem późnym latem 1925 r. jako przedstawiciel od rejkomu KPZB Bereza-Kart[uska], wyznaczony przez „Lenę” na miejsce Chadana Jana, któremu nie pozwoliły jechać do Brześcia polne roboty – na konferencji VIII KPZB OK Brześć. Konferencja ta odbyła się w stodole za miastem na chutorach za Muchawcem⁶⁸, koleją, szosą i wsią. Syn właściciela chaty był na tej konferencji obecny, miejsce i jego przy okazaniu mogę wskazać. Konferencja ta trwała od 6 m. 30 rano do 17 m. 30 tegoż dnia przy udziale 17, 18 mężczyzn i „Leny”. Przewodniczącym był „Artiom”, sekretarz jednego z rejonowych komitetów, pochodzi zdaje się z Małoryty lub Łyszczyc. Artiom, typ włościanina, lat 27-32, blondyn, wyżej średniego wzrostu, szczupły. Sekretarzem konferencji był „Janek”. Z Kobrynia był sekretarz tamt. rejkomu „Makar”⁶⁹, wymieniony sprawił na mnie wrażenie, byłego kawalerzysty, lat 27-30, blondyn, średniego wzrostu, szczupły, ma plamę na jednym oku, chodzi pochyło garbato, ubiera się w czarną gimnastorkę, także spodnie galife⁷⁰ i buty, czasami chodzi w szynelu wojskowym koloru khaki, przerobionym na oficerski wzór. Z Brześcia ze Związku Zawodowego kolejarzy⁷¹ był Stępień Tomasz⁷²; wymieniony wzrostu wysokiego, kapelusz filcowy koloru brązowego, także ubranie marynarkowe, z lewej strony ma jakąś odznakę, blondyn, lat 32-35. Z Centralnego Komitetu KPP i KPZB był jakiś Bernacki, wygląd kucharza lub rzeźnika, łysy, średniego wzrostu, blondyn, tęgi, lat około 40, wąsy po angielsku, zarost golony. Jako przedstawiciel komsomołu OK Brześć był „Aleks”. Jako przedstawiciel Związków Zawodowych i „Mopru” był „Saszka”⁷³, wiem, że wymieniony jest z zawodu zegarmistrzem i jest żydem. Innych przedstawicieli nie znam, ani pseudonimów partyjnych, ani skąd są.

⁶⁸ Prawy dopływ Bugu, wówczas na południe od Brześcia.

⁶⁹ Być może Гордей Георгиевич Смольский (1900-?) – mieszkaniec wsi Polaty-cze, pow. Kobryń, rolnik, od 1923 r. Sekretarz RK KPZB Kobryń, okresowo komite-tach okręgowych KPZB Wilno i Brześć, być może krótko i tymczasowo w 1925 r. kierował KC partii, w 1927 r. skazany na 4 lata więzienia.

⁷⁰ Galife – typ spodni kawalerskich, silnie zwężanych u dołu.

⁷¹ Być może odniesienie do Związku Zawodowego Kolejarzy – struktury związkowej powiązanej z PPS, będącej silnym ośrodkiem wpływów socjalistów w Brze-ściu.

⁷² Tomasz Stępień [Томаш Валентинович Стемпень] (1887-?) – pseudonim partyjny „Felek”, członek Komitetu Miejskiego KPZB Brześć, skazany za działalność komunistyczną, znalazł się w ZSRS, w 1935 r. aresztowany i skazany na 6 lat obozu pracy.

⁷³ Moszko Goldberg [Мошко Абрамович Гольдберг] (1896-?) – partyjny pseudo-nim „Saszka”, zegarmistrz, sekretarz Komitetu Miejskiego KZM ZB Brześć.

O międzynarodowym położeniu robotników, finansowy dział, ekonomiczny i polityczny – poruszał Bernacki; następnie dał sprawozdanie z działalności CK KPP i CK KPZB za czas jednego roku. „Lena” dała sprawozdanie z działalności OK KPZB Brześć za pierwszą połowę 1925 r., „Janek” dał sprawozdanie o organizacji pod względem ilości i jakości materiału dotychczasowego. „Janek” zaproponował uczynić wybory i przedwybory kilku osób do OK KPZB Brześć, co było przyjęte jednogłośnie, rezultatu wyborów nie wiem, gdyż wybory są tajne. Potem omawiano sprawy bieżące. Stępień Tomasz poruszał sprawy organizacji kolejowej i proponował oddzielenie węzła kolejowego Brzeskiego od organizacji stacji Biała-Podlaska, gdyż tam dominuje KPP, a tu przeważa KPZB, przeto chciał uzyskać wydzielenie, a utrzymywać jedynie kontakt przez kurjerów. Na powyższe Bernacki i „Lenka” nie zgodzili się, mówiąc, że zadania KPP i KPZB są jedne. Więcej spraw na tej konferencji nie poruszano i na tym zakończono.

Drogę na konferencję komsomołu do Brześcia ułatwił mi Izaak Luboszyz⁷⁴ z Prużan, gdyż przyjechał do Gordziejczyka Wasyla i Martynowicza Piotra w Błudniu, porozumiał się ze mną u nich i polecił mi jechać do Brześcia. Wobec tego, że nie mógł jechać sam, oczekiwał na mnie ze swym bratem na stacji Orańczyce⁷⁵, z którym mnie zapoznał i z nim pojechałem do Brześcia. Na tej konferencji był prócz brata Izaaka z Prużany jeszcze „Miszka”⁷⁶ z Łyszczyc, prawdziwe jego nazwisko brzmi Sawczuk Andrzej, czy też Grzegorz, w owe czasy był on sekretarzem KPZB i komsomołu rejkomu Łyszczyc. Wiem, że wymieniony ma w Łyszczycach wujka czy stryjka, który był w Ameryce, ma pieniądze i subsydiuje organizację, płacąc za wszystkich składki i utrzymuje sekcję „Mopr’u” tamtejszego rejkomu. Wiem to stąd, gdyż „Wiera” mówiła o tem na konferencji komsomołu, dodając, iż dobrze by było, gdyby organizacja posiadała więcej takich bogatych i oddanych sprawie członków.

Na konferencję starych członków⁷⁷ zawiadomiła mnie „Lena”. Przyjechałem do Brześcia, na stacji oczekiwał mnie „Kawka”, u którego przenocowałem w stodole, a na rano przysła „Lena” i zabrała mnie ze sobą. W drodze spotkaliśmy człowieka z tej wsi czy też hutorów, gdzie miała się odbyć konferencja, i wspomniany

⁷⁴ Izaak Luboszyz [Исаак Абрамович Любошиц] (1907-?) – członek RK KPZB Chorewo, zagrożony aresztowaniem zbiegł w 1925 r. do ZSRS.

⁷⁵ Orańczyce – stacja kolejowa na szlaku Brześć – Baranowicze, położona 12 km od Prużan.

⁷⁶ Ewentualnie Wasyl Sawczuk [Василий Калистратович Савчук] (1904-?) – mieszkaniec wsi Zapole, gm. Motykały, członek RK KPZB Czernawczyce, brał udział w odbudowie RK KPZB Łyszczyc.

⁷⁷ Zapewne potoczne określenie zebrania KPZB w odróżnieniu od KZM ZB.

poprowadził nas. Dalej spotkaliśmy „Aleksa”, i ten przyłączył się do nas. We czworo doszliśmy do lokalu, gdzie była wyznaczona konferencja, zjedliśmy śniadanie, i wtedy [konferencja] rozpoczęła się. Nadmieniam, iż o dniu i miejscu konferencji wiedzieli tylko wtajemniczeni, jak „Kawka”, „Lenka”, „Aleks” i „Janek”.

Pozatem jeździłem do Brześcia około 3 razy do „Kawki” po pieniądze z „Mopru” dla aresztowanych z rejonu KPZB pow. prużańskiego, między innymi dla Pomeranica⁷⁸ z Berezy-Kartuskiej, dla Waszkiewicza Piotra, dla aresztowanych z maleckiego podrejonu. Prócz pieniędzy dla aresztowanych otrzymywałem pieniądze dla ich rodzin. Na aresztowanego otrzymywałem po 22 złot. miesięcznie, a na rodzinę od 2-3 osób – 25 złotych, na rodzinę o więcej niż 3 członków – 35 złotych miesięcznie. Na Waszkiewicza Nikifora, który w owym czasie przeszedł na nielegalne położenie i ukrywał się we wsi Tychny, otrzymałem 20 złotych, braciom Podorowski⁷⁹, którzy byli członkami Maleckiego podrejonu, a którzy zbiegli i ukrywali się, wręczyłem przed odejściem ich do Rosji Sow[ieckiej] po 10 złotych. Partii, która szła z Romanem Makarewiczem⁸⁰, a która się składała z 7 ludzi, dałem po 5 złotych, przy czym Roman Makarewicz dla siebie nie otrzymał, gdyż „Lenka” dała mu 45 dolarów, które wręczyłem mu osobiście. Poprzednio Makarewicz przy pośrednictwie Makara Skroboty otrzymał 87 złotych, co w owe czasy równało się 15 dolarów. Pieniądze te tak samo otrzymywałem od „Lenki” u „Kawki” w mieszkaniu, gdyż OK w owe czasy pieniędzy nie posiadało, a „Lenka” wypożyczała je z „Mopru” OK, zarządzającym którego był „Kawka”. Pieniądze te według wersji partyjnych Roman Makarewicz pożyczyl pod zastaw swego domu i dał dywersyjnemu oddziałowi, jako pożyczkę, gdyż OK Brześć na ten moment chwilowo nie miało pieniędzy, czy też chwilowo był zerwany kontakt z OK Brześć, a pomoc należało nie odkładając.

Przypominam sobie, iż razu pewnego „Lenka”, gdyż byłem z nią u „Kawki”, opowiadała, iż latem 1925 r. „Sokół” z dokumentami

⁷⁸ Izaak Pomeranc [Исаак Гиршович Померанц] (1908–?) – mieszkaniec Berezy Kartuskiej, członek RK KPZB Bereza Kartuska, w 1924 r. skazany na 3 lata więzienia. W 1933 r. zbiegł do ZSRS, tam wkrótce pozabawiony wolności. Na początku 1936 r. wysłany do Polski, aresztowany i skazany na 2 lata więzienia.

⁷⁹ Nestor Podorowski [Нестор Подоровский] (partyjny pseudonim Aleksy) – pseudonim partyjny „Aleksy”, sekretarz podrejonu KPZB Malecz. Wraz ze stryjecznym bratem Nikiforem Podorowskim [Никифор Павлович Подоровский] (1895–1943?) zbiegł do ZSRS, około 1925 r. przebywał w Berdiańsku.

⁸⁰ Roman Makarewicz [Роман Львович Макаревич] (1884–1925) – leśniczy, były komendant posterunku Policji Państwowej w Smolaniczy, członek komitetu podrejonowego KPZB Smolanica, zabity 14 XI 1925 przy próbie przekroczenia granicy polsko-sowieckiej.

lejtenta francuskiego szedł na wieś przez VI [fort], czy też koło VI fortu twierdzy Brześć⁸¹. – Prowadził go jakiś młody Żydek. – Patrol wojskowa przytrzymała owego żydka, zaprowadzili go do wartowni, podobno obili i puścili, „Sokół” zaś nie zdradzając się, że znają się z tym żydkiem udał się po wylegitymowaniu dalej, przy czym żołnierze, którzy go zatrzymali – oddali mu honory wojskowe. – Stało się to dlatego, że według słów Lenki przewodnik zmylił drogę.

Przy wysłaniu ostatnich 7 zbiegów do Rosji Sow[ieckiej], funkcjonar OK KPZB Brześć „Lenka” i funkcjonar OK KPZB Baranowicze – „Alosza” zjechali się w Błudniu, przyczem „Alosza” przyjechał wieczorowym pociągiem, zanocował w hotelu Tylmana⁸². Na drugi dzień on spotkał „Lenę” na rannym pociągu z Brześcia, posłali za nią Piotra Martynowicza bym się stawił u garbatego Chwiedzeni w Błudniu. – „Lenę” zastałem tam z jakąś dziewczyną wiejską rosyjską, którą „Alosza” zabrał ze sobą do Baranowicz, celem przetrzucenia do Rosji Sow. Na odjezdnym otrzymałem od „Aloszy” marszrutę drogi partyjnej do Rosji Sow.[ieckiej], przyczem pierwsza partja miała się stawić w dniu 12-16 sierpnia 1925 r. w sile 4 ludzi na pierwszy etap partyjny w Soszycy, gminy Sieleckiej, skąd mieli iść przez punkty etapowe partyjne: Mormozowo, Zarzecze, Reczyca, są to etapy rejkomu Bereza. – Dalej następowali etapy OK KPZB Baranowicze: Jaglewicze, Michnowicze, Byteń, Bałahowicze, Baranowicze, Horodzieja, Nowa Wieś, gdzie miał ich przyjąć Iwan Korzyk, a w razie nieobecności tegoż, Samsyta Aleksander⁸³, obydwaj z zawodu stolarze, przyczem jeden z nich kulawy. Hasłem miały być słowa: „Czy można nająć i odbudować dom?”, odzew: „przez dwa tygodnie będzie wolny”.

Rysopis „Aloszy”: wysoki, chudy, zęby nierówne, włosy blond przyczesane do góry, nos w górnej części wklęsnięty u spodu zadarty do góry, opalony na twarzy, ubrany w lakierki obłożone zielonkowatym, czy też szary materiałem, spodnie brązowe długie, kloszowego fasonu, marynarka tegoż koloru, płaszcz gumowy cienki koloru khaki, dobrze mówi po polsku i rosyjsku, lat 27-30, posiada dowód osobisty, wydany zdaje się przez Starostwo Baranowickie. – W rozmowie ze mną nadmienił mi, iż kiedyś pracował na ładunku drzewa na st[acjach] Baranowicze i Iwacewicze. – Bilet z powrotem brał do Baranowicz. – „Alosza” typ inteligenta, prawosławny. – O tem, że wymieniony jest „funkcjonarem” OK Barano-

⁸¹ VI fort twierdzy brzeskiej znajduje się po zachodniej stronie Bugu, na południe od Terespoła, obecnie na terytorium Polski.

⁸² Nota Tylman [Нота ТЫЛМАН] był w Błudniu właścicielem hotelu i sklepu.

⁸³ Aleksander Samsyta [Александр Самсыта] – w 1929 r. skazany na 15 lat więzienia. Sądząc z wymiaru kary mógł być obwiniony o szpiegostwo.

wicze – mówiła mi „Lenka”. – Widziałem go dwa razy, gdyż partja ta przekraczała się tą drogą trzy razy do Rosji, co jednakże im się nie udało i z tego powodu musieli wracać z powrotem tą drogą. Wobec tego, że OK Brześć po ujęciu kilku zbiegów w nocy w lesie pod Panasiewiczami⁸⁴ przypuszczało, iż między nimi był ktoś prowokatorem, to „Lena” napisała list przy pośrednictwie OK Baranowicze i takowy został przesłany do Samsyty lub Korzyka, by mieli się na baczności, a jeżeli zbiegowie przyjdą, to mieli narobić alarmu, by ci się rozbiegli; miało to na celu zabezpieczenie się przed ewentualnym sprowokowaniem drogi partyjnej, poczem niektórzy z nich, komu wierzono, byli by przeprowadzeni innym sposobem, a prowokatorów miano zabić. Gdy dowiedziałem się, że prócz tej partji, którą wysłałem z OK Brześć, idą tą samą drogą inni ludzie większej ilości – zabroniłem pomagać im, a naodwrot, dałem polecenie, by ich zatrzymać, i by powrócili do domów, ewentualnie by się sami oddali w ręce policji. – Zrobiłem to dlatego, że powody, które skłoniły nieznanym mi osobników do pójścia drogą partyjną były blahe, i nie chciałem, by w ten sposób wydała się droga partyjna.

Co się tyczy Jakuba Bardacha⁸⁵, to niejednokrotnie rozmawiałem o nim z Uglikiem i Gordziejczykiem, ci go bardzo cenili jako starego robotnika partyjnego, gdyż pracował od 1924 r. w partji, przebywał w kontakcie z Pawłem Chomukiem⁸⁶ i Władysławem Nowickim⁸⁷, co może potwierdzić Jan Chadan i Mikołaj Kutnik⁸⁸. Prócz tego od tych że osób wiem, że Bardach był wybitnym członkiem KPZB Bereza, wchodził w skład prezydium tego rejkomu, znał członków OK i CK z ich pseudonimów i nazwisk. W czasie michalińskiego napadu⁸⁹, gdy banda była pod Sporowem i aż

⁸⁴ Właściwie Panasowicze – wieś w gm. Noski, powiat Prużany.

⁸⁵ Jakub Bardach [Яков Гиршович Бардах] (1890–?) – kupiec z Berezy-Kartuskiej.

⁸⁶ Właśc. Paweł Chomiuk-Skorochod [Павел Петрович Хомюк-Скороход] (1902–1938) – członek nielegalnych struktur („powstańczej organizacji”) we wsi Chorewo, pow. Prużany.. W 1925 r. uciekł do ZSRS, w 1937 r. aresztowany w Mścislawiu i skazany na karę śmierci.

⁸⁷ Władysław Nowicki [Владислав Новицкий] (partijny pseudonim Wowa, 1883–?) – pseudonim partyjny „Wowa”, sekretarz RK KPZB Chorewo, członek OK KPZB Brześć, inicjator stworzenia RK KPZB Bereza-Kartuska.

⁸⁸ Mikołaj Kutnik [Николай Иванович Кутник] (partijny pseudonim Demjan, 1898–?) – pseudonim partyjny „Demian”, sekretarz komórki miejskiej KPZB w Berezie-Kartuskiej, brat Rozalii Kutnik, w trakcie procesu w Słonimiu (15-19 II 1928) skazany na 1 rok więzienia. W 1935 r. został zatrzymany przy próbie nielegalnego przekroczenia granicy z ZSRS. W tymże roku aresztowany i skazany na 8 lat więzienia.

⁸⁹ 19 V 1925 r. dokonano napadu na tartak „Agrumaria” w Michalinie. Grupa napastnicza składała się z około 50 ludzi. W trakcie incydentu zginęły 2 osoby, 4 zostały ciężko ranne. Tło stanowił zatarg na tle ekonomicznym pomiędzy załoga, a

do jej samego odejścia, co trwało trzy tygodnie, Bardach zamienił dolary na złote dla bandy, zakupywał produkty i papierosy w Berezie-Kartuskiej, które następnie wręczał Chadanowi i Gordziejczykowi, Uglikowi i innym osobom dla doręczenia bandzie, a nawet wiedział o miejscu postoju bandy pod Sporowem. Opowiadali mi o tym Uglik, Gordziejczyk, Chadan, a nawet „Zoja” – Rozalja Kutnik, technik rejkomu i kurjer do OK Brześć. Bardach był na tyle zakonspirowany, że o jego działalności wiedziało zaledwie parę osób.

Pińczuka Lejzora spotykałem często, gdyż będąc łącznikiem od rejkomu KPZB Bereza do podrejonu Błudeń i kurjerem z rejkomu Bereza do OK Brześć – często spotykałem się z nimi. Na tem kończę zeznanie⁹⁰.

Protokołował
[-] E. Różański

Czytano
[-] Boruszko

Świadkowie obecni:
[-] H. Rupiński
[-] L. Bojarowski

PAOB, f. 94, o. 1, d. 146, k. 363-369 [maszynopis].

kierownictwem tartaku (AAN, UWP, sygn. 4, k. 38, Sprawozdanie miesięczne wojewody poleskiego o ruchu zawodowym i społeczno-politycznym za maj z 30 V 1925 r.). Publikowany dokument wskazuje, że akcja została przeprowadzona przez oddział dowodzony przez „Bołotina”.

⁹⁰ Boruszko złożył jeszcze co najmniej cztery dodatkowe zeznania których protokoły zachowały się, PAOB, f. 94, o. 1, d. 146, k. 369, Protokół przesłuchania z 15 II 1926; ibidem, k. 372, Protokół przesłuchania z 17 II 1926; ibidem, k. 373, Protokół przesłuchania z 17 II 1926; ibidem, k. 89, Protokół przesłuchania z 18 II.

*

Key words: Communist Party of Western Belarus, voivodeship Polesie, State Police, Bereza Kartuska

Słowa kluczowe: Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi, województwo poleskie, Policja Państwowa, Bereza Kartuska

**

Piotr Cichoracki – historyk, dr hab., pracownik Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, zainteresowania badawcze: historia Polski I poł. XX w., zwłaszcza dzieje polityczne II Rzeczypospolitej oraz jej województw wschodnich

Aleksander Ilin – historyk – krajoznawca, docent, pracownik Poleskiego Uniwersytetu Państwowego w Pińsku, zainteresowania badawcze: historia Polesia XVIII-XX w.